

Sygn. akt I C 246/14 (I C 254/14, I C 260/14)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015 r.

SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący – SSR Paweł Płoński

Protokolant – Jadwiga Styła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2015 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa **A. P. (1), S. P. i J. P.**

przeciwko **M. G. – prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z.**

o zapłatę 7.950,00 zł, 7.750,00 zł i 7.850,00 zł

I. zasądza od pozwanego M. G. – prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. na rzecz powoda A. P. (1) kwotę 7.950,00 zł (siedem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt i 00/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego M. G. – prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. na rzecz powoda S. P. kwotę 7.750,00 zł (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt i 00/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego M. G. – prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. na rzecz powódki J. P. kwotę 7.850,00 zł (siedem tysięcy osiemset pięćdziesiąt i 00/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego M. G. – prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. kwotę 2.013,23 zł (dwa tysiące trzynaście i 23/100 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. zasądza od pozwanego M. G. – prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. na rzecz powodów A. P. (1), S. P. i J. P. solidarnie kwotę 7.540,20 zł (siedem tysięcy pięćset czterdzieści i 20/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.651,00 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden i 00/100 złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 246/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 28 września 2015 r.

Powodowie A. P. (1), S. P. i J. P. w dniu 15 maja 2014 r. wystąpili z pozwami przeciwko M. G. – prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z., w których wnosili o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz odpowiednio: kwoty 7.950,00 zł, kwoty 7.750,00 zł oraz kwoty 7.850,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 2 maja 2014 r.. W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 15 września 2012 r. zawarli z pozwanym

umowę na wykonanie usługi remontowo-budowlanej oraz zakupu okien PCV do budynków mieszkalnych należących do powodów. W wykonaniu tej umowy w dniu 3 listopada 2012 r. firma pozwanego dokonała montażu stolarki okiennej w budynkach powodów, po czym w styczniu 2014 r. powodowie dostrzegli istotne wady w przedmiotowych oknach, które uniemożliwiały prawidłowe korzystanie z tych okien, tj. wygięcie okien wraz z futrynami do środka pomieszczeń, nie domykanie się, uszkodzenia profili, odchodzenie okleiny z profili, widoczne porysowania i obicia. Pomimo wielokrotnego informowania pozwanego o tych wadach i zgłaszanych reklamacji (telefonicznie i przez e-mail) pozwany nie podjął się naprawy, ani wymiany wadliwych okien, na skutek czego w dniu 7 marca 2014 r. powodowie odstąpili od umowy z dnia 15 września 2012 r., jednocześnie wzywając pozwanego do wymiany okien na wolne od wad, bądź zwrotu kwot uiszczonych przez powodów z tytułu zawartej umowy w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania, który to termin następnie został ostatecznie przedłużony do dnia 30 kwietnia 2014 r.. Powyższe zobowiązanie nie zostało jednak wykonane przez pozwanego w określonym terminie.

Pozwany M. G. – prowadzący działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu stanowiska, że powodowie kwestionują jakość stolarki okiennej, a nie jej montaż, który został wykonany przez firmę pozwanego prawidłowo, natomiast okna zostały wyprodukowane przez firmę (...) – prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B.. Jednocześnie podniósł, że ze względu na charakter wad okien wskazanych przez powodów, powinni oni je zauważyć i zgłosić już w chwili montażu okien w dniu 3 listopada 2012 r., natomiast zgodnie z przepisami ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, jeżeli kupujący „oceniając rozsądnie, powinien być wiedzieć” o istniejącej niezgodności towaru z umową, wówczas zaistnienie tej okoliczności wyłącza w całości odpowiedzialność sprzedawcy w tym zakresie. Z kolei część z wad stanowiących uszkodzenia mechaniczne, mogła powstać według pozwanego w późniejszym terminie na skutek działania powodów. Niezależnie od tego pozwany wniósł o zawiadomienie i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie M. M. – prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B. w charakterze interwenienta ubocznego (art. 84 k.p.c.), jako że wady dotyczą jakości stolarki wyprodukowanej przez jego firmę, który ostatecznie jednak nie wstąpił do niniejszego postępowania.

W toku procesu pozwany ponadto podniósł zarzut przedawnienia stosownie do art. 10 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej gdyż z okoliczności sprawy wynika, że wszystkie wady (oprócz wygięcia istniały już przy odbiorze okien), zaś pozwany otrzymał zgłoszenie dopiero w wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r.. Jednocześnie pozwany podniósł, że odstąpienie od całej umowy jest nieskuteczne, bowiem powodowie zgłaszali wady tylko w przedmiocie 4 sztuk okien balkonowych (vide treść wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r.), zaś odstąpili od całej umowy, co było zdaniem pozwanego przedwczesne (k. 79-80).

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2012 r. doszło do zawarcia umowy na wykonanie usługi remontowo-budowlanej oraz zakup okien PCV pomiędzy A. P. (1), S. P. (jego ojcem) i J. P. (jego siostrą) a M. G. – prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: (...) M. G. z siedzibą w Z. (reprezentowanym przez pracownika M. L.), na podstawie której zamawiający zlecieli wykonawcy wykonanie usługi remontowo-budowlanej, polegającej na wymianie stolarki okiennej w należących do nich budynkach mieszkalnych położonych w miejscowości L. (§ 1 umowy). Wykonawca zobowiązany był przystąpić do rozpoczęcia tych prac w terminie 31 dni roboczych od daty podpisania umowy (§ 2 umowy). Jednocześnie w § 3 umowa przewidywała, że wykonawca za prowadzenie prac oraz okna otrzyma wynagrodzenie odpowiednio w kwotach: 7.950,00 zł (od A. P. (1)), 7.750,00 zł (od S. P.) oraz 8.850,00 zł (od J. P.). Przy zawarciu umowy została uiszczona zaliczka w wysokości 1.000 zł. W ramach tej umowy wykonawca zobowiązany był również do montażu zakupionych okien (§ 4 umowy). Zgodnie z § 5 umowy w sprawach nieuregulowanych w niniejszej umowie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

W wykonaniu powyższych umów M. G. złożył zamówienie na wykonanie przedmiotowych okien u producenta firmy (...) prowadzonej przez M. M. w B.. W dniu 3 listopada 2012 r. pracownicy firmy (...) dokonali montażu zakupionej stolarki okiennej w budynkach mieszkalnych powodów, tj. w bliźniaku należącym A. i S. P. oraz domu jednorodzinnym J. P., położonych w miejscowości L. (gm. H.), które to budynki były wówczas jeszcze w stanie surowym. Przy montażu

tych okien był obecny wyłącznie S. P., który również dokonywał rozliczenia finansowego z tytułu umów z dnia 15 września 2012 r. – przy czym wynagrodzenie przewidziane w powyższych umowach od A. P. (1) i S. P. zostało objęte fakturami VAT wystawionymi z datą 23 października 2012 r. (faktury nr (...)), które zostały opłacone w pełnej wysokości gotówką, natomiast z tytułu umowy zawartej z J. P. została dokonana ostatecznie zapłata jedynie kwoty 7.850,00 zł, gdyż w dniu montażu nie zostały przywiezione 2 sztuki z zamówionych okien balkonowych, zaś brakująca kwota 1.000 zł miała być wpłacona dopiero po ich zamontowaniu, co zostało uzgodnione pomiędzy stronami.

Już kilka dni po wykonaniu montażu okien, powodowie zaczęli zauważać pewne usterki stolarki okiennej, które początkowo dotyczyły estetyki wykonanych okien (tj. szpecące zgrzewy, liczne otwory w ościeżnicach, uszkodzenia okleiny profili, zadrapania i rysy, odstające uszczelki), a także ich funkcjonalności (tj. ciężko obracające się klamki, nie domykanie się okien i problemy z ich uchylaniem, rozszczelniony pakiet szybowy w drzwiach zewnętrznych). Powyższe usterki okien zostały niezwłocznie zgłoszone przez właścicieli budynków telefonicznie M. L. – przedstawicielowi firmy (...) w ciągu około tygodnia od zamontowania stolarki. Powodowie przy okazji poprawek związanych z reklamacją przedmiotowych okien zorientowali się również, że okna nie są produkcji firmy (...) (pозwany w umowach z dnia 15 września 2012 r. powoływał się, że jest głównym ich dealerem), zaś firmy (...) z B.. W między czasie pojawiła się również kwestia braku uchylnych okien balkonowych w budynku A. P. (1), które zostały zamówione oraz za długiego słupka waporowego w drzwiach balkonowych w budynku J. P.. Powyższe usterki zostały w większości zlikwidowane, jednakże sposób ich usunięcia budził zastrzeżenia powodów. Realizacją tych reklamacji zajmowali się zarówno przedstawiciele firmy pozwanego (...), jak też bezpośrednio producenta okien firmy (...).

Zimą 2013 r. w budynkach A. P. (1) i J. P. rozpoczęło się ogrzewanie wewnątrz pomieszczeń w kominkach z termo-obiegiem z uwagi na prowadzone prace wykończeniowe w środku, natomiast w budynku S. P. pomieszczenia były w tym czasie ogrzewane jedynie przy użyciu piecyka (tzw. kozy). W styczniu 2014 r. A. P. (1) stwierdził, że okna balkonowe zamontowane w salonie są wyraźnie powyginane do środka zarówno po długości, jak i szerokości okien. Podobną sytuację zaobserwował również w przypadku największych okien zamontowanych w części budynku ojca. Powyższa sytuacja zadecydowała o tym, że powód postanowił zgłaszać już następne reklamacje stolarki okiennej oficjalnie za pośrednictwem wiadomości e-mail (dla celów dowodowych). W pierwszej wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r. A. P. (1) dokonał w stosunku do M. G. formalnej reklamacji 4 sztuk okien balkonowych znajdujących się w jego budynku oraz jego ojca S. P. z powodu odchylenia ich od pionu i skrzywienia ościeżnic (k. 14 + płyta CD). W następnej wiadomości e-mail z dnia 13 stycznia 2014 r. A. P. (1) zgłosił reklamację kolejnego elementu stolarki okiennej (k. 16). Wówczas też powodowie postanowili dokonać dokładnego obejrzenia pozostałych zamontowanych okien i stwierdzili, że wszystkie okna uległy wygięciu i odstają od pionu, a niektóre mają także odchylenie od poziomu.

W odpowiedzi na powyższą reklamację M. G. podniósł, że wszystkie z usterek wskazanych przez A. P. (1) wynikają z wady rzeczy tkwiącej w jej istocie i nie wynikają z działania jego firmy. Jednocześnie wskazał, że wady te zostały zgłoszone producentowi okien firmie (...) M. M. w B., jednakże pozostały one bez odpowiedzi (pismo – k. 17).

W dniu 28 lutego 2014 r. odbyły się oględziny budynku powoda A. P. (1) z udziałem pracowników (...) M. G. – K. K.(pracownika firmy (...)) oraz szwagra powoda – A. P. (2), w trakcie których dokonano przecięcia profili ramy i skrzydła, na skutek czego stwierdzono, że stal wykorzystana przy produkcji okien jest za cienka i niewłaściwa (tj. stal otwarta karbowana, zamiast zamkniętej gładkiej). Czynność ta została zarejestrowana na kamerze (płyta DVD) oraz został sporządzony protokół („oświadczenie” – k. 18).

W dniu 3 marca 2014 r. A. P. (1) wysłał kolejną wiadomość e-mail do pozwanego, w której ponaglał go w kwestii załatwienia jego reklamacji okien (k. 19), natomiast pismem z dnia 7 marca 2014 r. pełnomocnik powodów na podstawie art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (...) odstąpił w ich imieniu od umowy z dnia 15 września 2012 r. na wykonanie usługi remontowo-budowlanej oraz zakup okien PCV – z uwagi na istotną niezgodność towaru z umową (wskazując ich wady), a jednocześnie wezwał pozwanego M. G. do wymiany okien na wolne od wad, bądź do zwrotu należności otrzymanych z tytułu powyższej umowy (omyłkowo w przypadku oświadczenia J. P. została wskazana kwota 8.850 zł, bowiem brakująca kwota 1.000 zł nie została nadal uiszczona) – w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma (k. 20-22).

Pismem z dnia 14 marca 2014 r. pozwany M. G. zwrócił się o wydłużenie powyższego terminu do wymiany okien na wolne od wad, bądź zapłaty żądanej kwoty do dnia 30 kwietnia 2014 r.. Jednocześnie poinformował, że firma podjęła już odpowiednie kroki w celu spełnienia roszczeń powodów, a ich reklamacja została przekazana producentowi okien firmie (...) w B. (k. 23). W odpowiedzi na powyższą prośbę powodowie pismem z dnia 21 marca 2014 r. wyrazili zgodę na wydłużenie terminu do dnia 30 kwietnia 2014 r., jednocześnie wskazując, że jest to termin ostateczny, po którego bezskutecznym upływie sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego (k. 24-25).

W dniu 14 kwietnia 2014 r. na nieruchomościach powodów w L. (oznaczonych w ewidencji nr (...)) odbyły się kolejne oględziny ich budynków i zamontowanej stolarki okiennej, w których uczestniczyli: A. P. (1), S. P., A. P. (2), W. P. (1) oraz G. R. i M. L. (jako przedstawiciele firmy (...)), a także S. M. i E. O. (jako przedstawiciele firmy (...)), co zostało zaznaczone w protokole z czynności, z którego dodatkowo wynikało, że w dniu 15 kwietnia 2014 r. zostanie wysłana odpowiedź – protokół z oględzin zarówno na adres powoda A. P. (1) oraz firmy (...) (k. 26). W tym samym dniu został spisany drugi protokół, ale już bez udziału i podpisu przedstawicieli firmy (...) (którzy nie zgodzili się na sporządzenie takiego pisma), z którego treści dodatkowo wynikało, że obecny przy oględzinach przedstawiciel firmy (...) stwierdził, że „okna są wadliwe i podlegają wymianie” (k. 27). Pomimo złożonych zapewnień producent okien – firma (...) M. M. nie wywiązała się z powyższych zobowiązań, jak też nie rozpoznała ostatecznie reklamacji powodów w sprawie uszkodzonych okien. Wadliwe okna znajdujące się w budynkach powodów nie zostały też wymienione na wolne od wad przez pozwanego M. G. w określonym do tego wcześniej terminie do dnia 30 kwietnia 2014 r..

Stolarka okienna zamontowana w budynkach mieszkalnych powodów zlokalizowanych w miejscowości L. jest dotknięta wadami istotnymi zarówno takimi, które zostały spowodowane przez producenta okien, jak też wadami związanymi z nieprawidłowym montażem tych okien w budynku. W związku z tym zamontowana w budynkach powodów stolarka okienna nie nadaje się do normalnego użytkowania i istnieje konieczność jej wymiany (opinia biegłego z zakresu budownictwa J. S. (2) – k. 233-252 i 289).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: umowy z dnia 15 września 2012 r. (k. 11), faktury z dnia 23 października 2012 r. (k. 12-13), wydruki wiadomości e-mail (k. 14, 16 i 19), dokumentacji fotograficznej (k. 15, 28-30 i 89-90), korespondencja pomiędzy stronami (k. 17, 20-25 i 168), protokoły (k. 18 i 26-27), płyty DVD (k. 32), deklaracja zgodności (k. 158), wyjaśnienia stron: powodów A. P. (1) (k. 72-73), S. P. (k. 73), J. P. (k. 73 odw.) i pozwanego M. G. (k. 74) oraz zeznania świadków: G. R. (k. 91 odw.-92 odw.), M. L. (k. 92 odw.-93 odw.), W. P. (2) (k. 93 odw.-94), W. P. (k. 94-95), A. P. (2) (k. 95-95 odw.) i M. M. (k. 163 odw.-165 odw.), opinia biegłego z zakresu budownictwa J. S. (2) (k. 233-252 i 289), a także dokumentacja znajdująca się w dołączonych aktach tutejszego Sądu o sygn. akt I C 254/15 upr i 260/15 upr., które zostały połączone z niniejszą sprawą.

Sąd Rejonowy w Zambrowie zważył co następuje:

Wszystkie trzy powództwa powodów o zapłatę w świetle poczynionych ustaleń faktycznych w ocenie Sądu podlegały uwzględnieniu, jako w pełni uzasadnione. Roszczenia powodów należało rozpatrywać w kontekście ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r., Nr 141, poz. 1176 ze zm. – zwana dalej: „ustawa o sprzedaży konsumenckiej”), która obowiązywała zarówno w chwili zawarcia pomiędzy stronami umowy z dnia 15 września 2012 r., jak też w momencie odstąpienia od tej umowy i w chwili wystąpienia przez powodów z powództwem. Wprawdzie w dniu 24 stycznia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827), która uchyliła m.in. ustawę o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (art. 52 pkt 1 ustawy), tym niemniej przepisy przejściowe, tj. art. 51 tej ustawy przewiduje, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej jej przepisy znajdują zastosowanie do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). Do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się natomiast przepisów art. 556-581 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (art. 1 ust. 4 ustawy). Podkreślić należy, że żadna ze stron nie kwestionowała zastosowania przepisów powyższej ustawy do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Z treści art. 4 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej wynika, że

sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową – przy czym w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem 6 miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Pojęcie „niezgodności z umową” nie zostało w powyższej ustawie w sposób wyczerpujący zdefiniowane, natomiast sama ustawa wyłączała w stosunkach sprzedaży konsumenckiej zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego – w tym odnoszących się do wad fizycznych, ale także do wad prawnych rzeczy sprzedanej. Nie budzi wątpliwości, że zakupiony towar nieczyniący zadość wymogom postawionym mu w umowie (np. cel, przeznaczenie i właściwości), będzie towarem z tą umową niezgodnym, a w takiej sytuacji kupującemu będą przysługiwały uprawnienia przyznane mu na wypadek niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Podkreślić należy, że za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową ustawa uważa również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży (art. 6 ustawy). Jednocześnie w art. 7 ustawy o sprzedaży konsumenckiej przewidziano wyjątek, że sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć.

W sytuacji, gdy zakupiony towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, wówczas zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy – chyba, że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów (zaś przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia) – przy czym nieodpłatność naprawy i wymiany oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w art. 8 ust. 1 ustawy, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, to wówczas uważa się, że uznał je za uzasadnione (art. 8 ust. 3). Z treści natomiast art. 8 ust. 4 ustawy wynika, że jeżeli kupujący (z przyczyn określonych w ust. 1), nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy – przy czym od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna.

W świetle przytoczonych przepisów oraz stanu faktycznego niniejszej sprawy powództwa powodów o zapłatę należało uznać za uzasadnione. W ocenie Sądu postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że stolarka okienna dostarczona i zamontowana przez firmę pozwanego do budynków powodów zlokalizowanych w miejscowości L. w ramach wykonania umowy z dnia 15 września 2012 r. jako towar konsumpcyjny w rozumieniu ustawy o sprzedaży konsumenckiej była niezgodna z tą umową. Opinia sporządzona w niniejszej sprawie przez biegłego z zakresu budownictwa J. S. (2) (k. 233-252 i 289) ewidentnie potwierdziła, że stolarka okienna zamontowana w budynkach mieszkalnych powodów jest dotknięta wadami istotnymi zarówno takimi, które zostały spowodowane przez producenta okien, jak też wadami związanymi z nieprawidłowym montażem tych okien w budynku. Wszystkie wady stwierdzone przez biegłego zostały szczegółowo przedstawione i opisane w treści opinii oraz uwidocznione w dokumentacji fotograficznej. Przyczyną powstania powyższych wad zdaniem biegłego są zarówno wady spowodowane przez producenta, głównie wskutek zastosowania stali niespełniającej wymogów w zakresie wytrzymałości zarówno co do grubości, jak też zmniejszonych wymiarów (tj. znaczne luzy przy wprowadzeniu w profil PCV i związany z tym brak właściwej sztywności pomimo zamocowania – przykręcenia w jednej płaszczyźnie), a także wady popełnione przy montażu okien: 1. nie zastosowanie klocków podporowych i zamocowanie okien przy użyciu jedynie kotew (co było niewystarczające do przenoszenia obciążenia), 2. większość zastosowanych do mocowania kotew nie spełnia wymogów instrukcji i zarazem funkcji (ze względu na niewłaściwe zamocowanie w murze, montaż za pomocą gwoźdźcia i wkręta zamiast dybli, mocowanie kotew wykonano w jednym punkcie zamiast w dwóch punktach, 3. w znacznej większości okien nie zachowano zgodnych z instrukcją minimalnych odległości 150 mm pierwszej kotwy od narożników okien i odstępu od krawędzi słupka minimum 150 mm, 4. we wszystkich oknach nie wykonano mocowania progów, 5. ruch nielicznych skrzydeł (4 okna) przy zamykaniu i otwieraniu nie jest płynny, występuje

zaczepianie skrzydła o inne części okna lub drzwi balkonowych, 6. montaż okien nie spełnia wymogów w zakresie przepuszczalności powietrza (ze względu na brak właściwego uszczelnienia wewnętrznego między ościeżnicą i ościeżem, nieprawidłowo wykonaną izolację środkową), 7. odchylenia od pionu i poziomu osadzonych ościeżnic w przypadku okien dwuskrzydłowych, 8. nie usunięcie z większości okien od strony wewnętrznej taśm klejących zamocowanych fabrycznie (które powinny być usunięte najdalej w ciągu 2 tygodni). W związku z tym w ocenie biegłego zamontowana w budynkach powodów stolarka okienna nie nadaje się obecnie do normalnego użytkowania i zachodzi konieczność jej wymiany. Z akt sprawy wynikało, że tymi wadami (produkcyjnymi, bądź montażu) są dotknięte wszystkie z okien dostarczonych i zamontowanych w budynkach powodów. Nie budziło przy tym żadnych wątpliwości, że powyższe wady (niezgodność towaru z umową) istniały już w chwili wydania przez pozwanego przedmiotowego towaru powodom.

Za całkowicie nietrafiony należało natomiast uznać zarzut pozwanego, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 7 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, w którym przewidziano, że sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć. Powyższe twierdzenia pozwanego są całkowicie gołosłowne, albowiem z opinii biegłego z zakresu budownictwa J. S. (2) jednoznacznie wynikało, że wady stolarki okiennej powstałe wskutek błędów producenta uwidoczniły się po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji i niewątpliwie powodowie nie mogli ich stwierdzić wcześniej, z kolei wady montażu były wprawdzie widoczne bezpośrednio po jego wykonaniu (w dniu odbioru), lecz ich określenie wymagało wiadomości specjalistycznych, których powodowie nie posiadali – pozwany nie udowodnił natomiast, aby było odmiennie. Wprawdzie z wyjaśnień powodów A. P. (1) i S. P. wynikało, że prowadzą oni działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług m.in. budowlano-remontowych, jednakże wykluczyli, żeby znali się na profesjonalnym montażu stolarki okiennej. Jednocześnie o stopniu skomplikowania tej czynności oraz niezbędnym zakresie specjalistycznej wiedzy (w tym znajomości instrukcji oraz zakresu niezbędnych wymogów) najlepiej świadczy fakt, że firma pozwanego, która zajmowała się takim montażem zawodowo (jako profesjonalista), również nie potrafiła ustrzec się od szeregu nieprawidłowości przy wykonaniu tej czynności w budynkach powodów. Trudno zatem obiektywnie oczekiwać, aby to powodowie umieli właściwie ocenić poprawność wykonanych prac montażowych, a tym bardziej sposób wykonania okien (strona pozwana sugerowała, że powinni poznać po ciężarze okien, że stal zastosowana wewnątrz profili jest za cienka).

Wadliwość przedmiotowych okien (rozumiana jako niezgodność towaru z umową) otwierała powodom możliwość dochodzenia wobec pozwanego swoich uprawnień przewidzianych w art. 8 ustawy – nie budziło bowiem żadnych wątpliwości Sądu, że to pozwany był zobowiązany w pierwszej kolejności do usunięcia tych wad w myśl art. 4 ust. 1 i art. 6 ustawy jako sprzedawca przedmiotowych okien pozwanym, jak też osoba, która dokonała ich montażu. Powyższe znajduje oparcie w treści zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 15 września 2012 r., która już w samej nawie została określona jako „umowa na wykonanie usługi remontowo-budowlanej oraz zakupu okien PCV”, w ramach którego to stosunku zobowiązaniowego pozwany sprzedał powodom sporne okna, a następnie dokonał ich montażu w budynkach powodów. W świetle powyższego twierdzenia pozwanego, że wadliwość okien wynikała ze złej produkcji, zaś odpowiedzialność za te wady spoczywa wyłącznie na producencie, należało uznać za całkowicie nie istotne w niniejszej sprawie. Wprawdzie wykazane zostało, że w ramach realizacji reklamacji stolarki okiennej brał udział też osobiście producent okien firma (...) w B., co jednak nie zwalnia automatycznie pozwanego z odpowiedzialności wobec powodów za usunięcie niezgodności towaru z umową, bowiem jak już zostało wskazane to on był stroną umowy zawartej z powodami dotyczącej sprzedaży i montażu tych okien. Na marginesie należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej w przypadku zaspokojenia roszczeń wynikających z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedawca może dochodzić odszkodowania od któregośkolwiek z poprzednich sprzedawców, jeżeli skutek jego działania lub zaniechania towar był niezgodny z umową sprzedaży konsumenckiej.

Pomimo zgłoszonych uzasadnionych reklamacji oraz żądania ze strony powodów dokonania naprawy, bądź wymiany uszkodzonych okien, pozwany nie wykonał tego obowiązku należycie i w wyznaczonym do tego terminie (wbrew art. 8 ust. 1 ustawy), natomiast skupił się na próbie zrzucenia odpowiedzialności na producenta okien, od czego uzależniał dalszą realizację reklamacji. Tym samym takie postępowanie pozwanego otworzyło kupującym możliwość

odstąpienia od umowy z dnia 15 września 2012 r. zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, z którego to uprawnienia ostatecznie skorzystali sporządzając stosowne pisma w dniu 7 marca 2014 r. Nie budziło przy tym wątpliwości, że niezgodność towaru z umową, która stanowiła podstawę odstąpienia od umowy w przypadku powodów, była istotna, bowiem bezpośrednio prowadziła do tego, że zakupiony przez nich towar był niezdatny do normalnego użytku i zgodnie z jego przeznaczeniem. Biegły z zakresu budownictwa jednoznacznie stwierdził, że niezbędna jest wymiana stolarki okiennej (a nie naprawa).

W tym miejscu należy wskazać, że zostały zachowane przez powodów wszystkie terminy niezbędne do dochodzenia przez nich uprawnień z art. 8 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. W treści art. 9 ust. 1 tej ustawy zastrzeżono, że kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem 2 miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy – przy czym do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Z kolei zgodnie z art. 10 ust. 1-4 ustawy sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem 2 lat od wydania tego towaru kupującemu (termin ten biegnie na nowo w razie wymiany towaru). Roszczenia kupującego określone w art. 8 przedawniają się z upływem roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową – przy czym przedawnienie nie może się skończyć przed upływem terminu określonego w ust. 1 (w takim samym terminie wygasa uprawnienie do odstąpienia od umowy). Zawiadomienie sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową przerywa bieg przedawnienia, natomiast przedawnienie nie biegnie w czasie wykonywania naprawy lub wymiany oraz prowadzenia przez strony – nie dłużej jednak niż przez 3 miesiące, rokowań w celu ugodowego załatwienia sprawy. Podkreślenia przy tym wymaga, że upływ powyższych terminów nie wyłącza wykonania uprawnień wynikających z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, jeżeli sprzedawca w chwili zawarcia umowy wiedział o niezgodności i nie zwrócił na to uwagi kupującego.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie jednoznacznie udowodnił, że powodowie sukcesywnie, w miarę ujawniania się coraz to nowszych usterek przedmiotowych okien, na bieżąco informowali o nich pozwanego – początkowo odbywało się to telefonicznie (co zostało potwierdzone zarówno przez samego pozwanego, jak też świadka M. L.), a w końcu w postaci wiadomości elektronicznych e-mail. Obie formy powiadomienia o wadach (tj. niezgodności towaru konsumenckiego z umową) w kontekście art. 60 i 61 § 1 k.c. należało uznać za skuteczne. W związku ze zgłoszonymi wadami stolarki okiennej pracownicy firmy pozwanego (jak też przedstawiciele producenta okien) wielokrotnie podejmowali próby mniej lub bardziej skuteczne usunięcia powstałych usterek, które początkowo dotyczyły głównie estetyki wykonanych okien (tj. szpecące zgrzewy, liczne otwory w ościeżnicach, uszkodzenia okleiny profili, zadrapania i rysy, odstające uszczelki), a także ich nieprawidłowej funkcjonalności (tj. ciężko obracające się klamki, nie domykanie się okien i problemy z ich uchylaniem, rozszczelniony pakiet szybowy w drzwiach zewnętrznych). Nie budziło jednak wątpliwości, że najistotniejszą wadą dostarczonej przez pozwanego stolarki okiennej były jej masowe wyginanie od pionu (a niekiedy także od poziomu). Usterka ta została stwierdzona przez powodów dopiero w styczniu 2014 r., a wynikała z rozpoczęcia ogrzewania wnętrza budynku zimą w okresie 2013/2014. O tej istotnej wadzie okien pozwany został powiadomiony niezwłocznie w dniu 7 stycznia 2014 r. Przyczyną powyższego odkształcania się okien była niewątpliwie niewłaściwa stal zastosowana w profilach przy ich produkcji, co zostało natomiast ujawnione w dniu 28 lutego 2014 r. w obecności pracowników firmy pozwanego, ale także nieprawidłowo wykonany montaż przedmiotowych okien.

W świetle powyższego za całkowicie nieuzasadniony należało uznać podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów stosownie do art. 10 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, jakoby powodowie po raz pierwszy powiadomili pozwanego o niezgodności okien z umową dopiero w wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r.. Jednocześnie w ocenie Sądu nie mogło budzić wątpliwości, że wskazane terminy z art. 9 i 10 ustawy o sprzedaży konsumenckiej zostały zachowane przez wszystkich powodów. Wprawdzie dołączone do akt wydruki wiadomości e-mail zostały sporządzone przez A. P. (1), tym niemniej należało uznać, że działał on również na rzecz pozostałych powodów (członków swojej najbliższej rodziny), co tylko potwierdza fakt, że także wyłącznie on prowadził wstępne rozmowy z przedstawicielem firmy pozwanego M. L. przed zakupem przedmiotowych okien. Powyższa okoliczność wyraźnie wynikał też z wyjaśnień powodów, którzy wskazali, że dalszą sprawę reklamacji okien pozostawili A. P. (1).

Tym niemniej zostało wykazane w sprawie, że każdy z powodów podejmował też jeszcze wcześniej telefoniczny kontakt z firmą pozwanego, bądź producenta i reklamował każdorazowo usterki przez siebie zauważone.

Bez wpływu na skuteczność odstąpienia od umów miała podniesiona przez pozwanego okoliczność, że powodowie zgłosili wady tylko w stosunku do 4 sztuk okien balkonowych (co wynikało z treści wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r.), natomiast odstąpienie od umowy objęło całe zobowiązanie (wszystkie okna), które to oświadczenie było zdaniem pozwanego przedwczesne. Z akt sprawy wynikało, że reklamacja z dnia 7 stycznia 2014 r. była pierwszą dotyczącą wygięcia okien – tylko 4 sztuk okien balkonowych, tym niemniej z upływem czasu powodowie stwierdzali coraz to kolejne nieprawidłowości, o których również powiadamiali pozwanego (wiadomość e-mail z dnia 13 stycznia 2014 r. oraz 3 marca 2014 r.), natomiast w dniu 28 lutego 2014 r. okazało się, że stał użyta do produkcji spornych okien była nieprawidłowo, co jednoznacznie przekształcało zakres dotychczasowej reklamacji. Nie budziło przy tym żadnych wątpliwości, że wszystkie te wady istniały w momencie wydania towaru, a także, że stanowiły one istotne niezgodności towaru z umową w rozumieniu art. 8 ust. 4 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. Na marginesie należy wskazać, że wprawdzie kwestia nieprawidłowego montażu stolarki okiennej ujawniła się oficjalnie dopiero w niniejszym postępowaniu, tym niemniej postępowanie to wykazało, że czynność ta została wykonana nieprawidłowo (usługa niezgodna z umową – art. 6 ustawy o sprzedaży konsumenckiej), co więcej poważne nieprawidłowości tego montażu również przyczyniły się do odkształcania okien, głównie ze względu na niewłaściwe ich obsadzenie, bez zachowania właściwej technologii robót (k. 289).

W świetle powyższych rozważań należało uznać, że odstąpienia od umów na wykonanie usługi remontowo-budowlanej oraz zakupu okien PCV (zawartych w dniu 15 września 2012 r.), które zostały dokonane przez powodów pismami z dnia 7 marca 2014 r. były skuteczne. Strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć (art. 494 § 1 k.c.).

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 494 § 1 k.c. uznał powództwa o zapłatę za uzasadnione i orzekł, jak w pkt I-III sentencji wyroku. Jednocześnie należało również uwzględnić żądanie strony powodowej co do początku terminu naliczania odsetek ustawowych od dnia 2 maja 2014 r. w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c., albowiem ostateczny termin, w którym pozwany mógł dobrowolnie spełnić roszczenie powodów kończył się w dniu 30 kwietnia 2014 r., zatem pozostawał w zwłoce od dnia 2 maja 2014 r. (bowiem 1 maja 2014 r. jest dniem ustawowo wolnym od pracy, którego nie wlicza się do obliczania terminów).

O kosztach procesu orzeczono w pkt IV i V sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego, albowiem wszystkie trzy powództwa zostały w całości uwzględnione i w związku z tym na rzecz Skarbu Państwa jest zobowiązany uiścić nieuiszczone dotychczas koszty sądowe w kwocie 2.013,23 zł (które omyłkowo nie zostały pokryte z zaliczek uiszczonych przez strony), natomiast stronie pozwanej należał się pełny zwrot kosztów procesu poniesionych w niniejszej sprawie w wysokości 7.540,20 zł, na które składały się: koszty zastępstwa prawnego trojga powodów w kwotach po 1.217,00 zł każde (zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) oraz koszty dojazdu pełnomocnika na posiedzenia sądowe (do dnia 26 czerwca 2015 r. łącznie) w łącznej kwocie 1.631,48 zł – zgodnie ze złożonym spisem kosztów (k. 277-278), a dodatkowo kwota 357,72 zł za stawiennictwo na dwóch kolejnych rozprawach po złożeniu tegoż spisu (po dniu 26 czerwca 2015 r.). Sąd nie uwzględnił przy tym wniosku pełnomocnika powodów o podwyższenie stawki minimalnej przyznanego mu wynagrodzenia do poziomu 150% (k. 295). Zgodnie z § 2 ust. 1 powyższego rozporządzenia zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia tej opłaty stanowią natomiast stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5 rozporządzenia – przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna, ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Uwzględniając zatem przesłanki § 2 ust. 1 powyższego rozporządzenia a contrario Sąd nie stwierdził podstaw do podwyższenia stawki minimalnej.